Przebieg polemiki w Radzie Warszawy w sprawie połączenia klubów kultury w dzielnicy Wawer (*fragmenty stenogramu z sesji Rady Warszawy w dniu 3.04.2014 w godzinach nocnych -* http://bip.warszawa.pl/NR/rdonlyres/000f397f/njvpngusgwkgllaeubuwcgnqfqwjmuve/stenogram_LXXX_03_04_2014.pdf *):*

Radny Tomasz Zdzikot: Panie Przewodniczący, Wysoka Rado! Po dwunastu godzinach oczywiście wszyscy jesteśmy bardzo zmęczeni, niemniej jednak wydaje się, że akurat nad tym projektem uchwały powinniśmy się pochylić nieco dłużej. Ja mam wiele własnych odczuć i spostrzeżeń dotyczących i sposobu procedowania samej koncepcji, a także uzasadnienia, które nam zaprezentowano, ale myślę, że akurat wyjątkowo w tej sytuacji ja zacznę od tego, że nie będę sam polemizował z tym projektem uchwały, który nam przedłożono, tylko pozwolę tej polemiki dokonać urzędnikom miasta stołecznego Warszawy. Myślę, że ona jest niezwykle skuteczna i będzie dla nas wszystkich bardzo interesująca. W projekcie uchwały, którą nam zaprezentowano, wskazuje się przede wszystkim jako takie bardzo konkretne, wymierne i namacalne korzyści z połączenia sześciu – połączenia, właściwie to ciężko nazwać połączeniem – z pewną centralizacją zarządzania kulturą w dzielnicy Wawer wskazuje się na takie korzyści o charakterze finansowym. No więc w uzasadnieniu uchwały stwierdza między innymi, że obniżenie... wskazuje na taką korzyść w postaci obniżenia kosztów związanych z

zatrudnieniem głównych księgowych, reorganizacja zatrudnienia w sferze obsługi finansowo-księgowej polegająca na redukcji trzech etatów głównych księgowych, to jest sześć osób, które pracują na pół etatu, będzie sprowadzone do jednego etatu głównego księgowego zatrudnionego w strukturze organizacyjnej jednostki WCK. A ja mam takie pismo z 6 grudnia 2013 r., to jest pismo wystosowane przez dyrektora Biura Kultury do dyrektora Jóźwiaka Jarosława, dyrektora Centrum Komunikacji Społecznej, bardzo to jest interesujące pismo, i w tym piśmie – ja nie muszę w ogóle polemizować z tymi argumentami, bo to wszystko znakomicie robią urzędnicy miasta samodzielnie za mnie – w tym piśmie pan dyrektor Biura Kultury informując dyrektora Jóźwiaka pisze tak: „Obniżenie kosztów związanych z zatrudnieniem głównych księżych, obecnie trzy etaty głównych księgowych (sześć osób zatrudnionych po pół etatu) zastąpi jeden główny księgowy na pełny etat, jednak przy znacznie zwiększonym zakresie odpowiedzialności i przy koniecznym nakładzie pracy trudno liczyć, że główny księgowy całego centrum, obsługujący księgowość wszystkich filii, otrzyma wynagrodzenie w wysokości jednej trzeciej sumarycznych wydatków na księgowość aktualnie. Jedna osoba najprawdopodobniej nie podoła pracy związanej z księgowością ośmiu jednostek, sześciu dotychczasowych, jednej nowej i ich sumie". Więc uzasadnienie uchwały podpisane przez wiceburmistrza Wawra jedno, dyrektor Biura Kultury urzędu miasta do dyrektora Jóźwiaka drugie. Idźmy dalej. Kolejna korzyść z połączenia klubów kultury w jedną jednostkę organizacyjną, obniżenie ponoszonych kosztów funkcjonowania bazy kulturalnej – klubami kieruje obecnie sześciu dyrektorów – zatrudnienie jednego umożliwi zmniejszenie środków na wynagrodzenia, itd., itd., (to jest uzasadnienie uchwały, lit. a tego uzasadnienia), podczas gdy dyrektor Biura Kultury do dyrektora Jóźwiaka w grudniu pisze tak: „Obecni dyrektorzy zostaną kierownikami filii pełniąc jednocześnie funkcję głównych instruktorów, co z deklaracji Dzielnicy ma przynieść znaczące oszczędności. Jednak zakresy

obowiązków tych pracowników nie zmniejszą się, zatem nie powinny się zmniejszyć ich pensje przy takiej samej, na dodatek trudnej, pracy w terenie". Więc jakby drugi argument uzasadnienia uchwały mamy rozłożony na łopatki przez samych urzędników miasta. Trzeci argument, trzecia korzyść, jaką przyniesie połączenie klubów kultury, (lit. c uzasadnienia) obniżenie kosztów związanych z zakupem towarów i usług. „Jednostka z większym budżetem poprawi pozycję negocjacyjną z dostawcami", itd., itd., „Szacuje się, że wymienione działania przyniosą oszczędności w kwocie około 300 tys. zł, które można będzie zaangażować w merytoryczną działalność kulturalną", itd., itd. (to jest lit. c uzasadnienia). O tym też pisze dyrektor kultury w tym piśmie, które tutaj cytuję. Dyrektor kultury pisze między innymi tak o tych oszczędnościach: „W uzasadnieniu zarówno uchwały Zarządu Dzielnicy, jak i projektu uchwały Rady Warszawy podana jest kwota 300 tys. zł jako szacowana oszczędność wynikająca z połączenia klubów kultury. Założono, że budżet na 2014 r. każdego z klubów zostałby pomniejszony o 50 tys. zł, co będzie stanowiło tę szacowaną oszczędność 300 tys. zł. Deklaracja o zapewnieniu Wawerskiemu Centrum Kultury środków niezbędnych do rozpoczęcia i prowadzenia działalności statutowej w kwocie 2 mln 79 tys. zł" – dzisiaj już mamy tylko (to jest poza literami kolejny punkt) 1 mln 300 tys. zł, ale wtedy było jeszcze 2 mln i już te 2 mln dyrektor Biura Kultury pisał, że jest to jednoznaczne z zamiarem kolejnego pomniejszenia budżetów klubów kultury o 393 tys. czyli łącznie już o 693 tys. Biorąc pod uwagę postępujące z roku na rok niedoinwestowanie klubów kultury, szef klubów ma łączny budżet taki, jak jeden dzielnicowy dom kultury na przykład na Bielanach, czy we Włochach oraz biorąc pod uwagę powierzchnię przeznaczoną do prowadzenia działalności kulturalnej w każdym z klubów nie jest ona mniejsza, a bywa, że jest większa od powierzchni domu kultury w innych dzielnicach. Dowodzi to tego jakimi skromnymi budżetami dysponują instytucje kultury w dzielnicy Wawer, a to skutkuje ograniczeniem prowadzonej działalności, zwiększeniem odpłatności od uczestników, aby

wypracować wyższe dochody. Czyli tutaj, jeżeli chodzi o oszczędności. Pani przewodnicząca Masny mówiła o tym, że bardzo ważką korzyścią będzie to, że Wawerskie Centrum Kultury odnajdzie się w budynku przy ulicy Żagańskiej, to jest taki budynek, w którym kiedyś był to biurowiec firmy ZWAR, potem była siedziba Urzędu Dzielnicy Wawer... potem nie siedziba urzędu, potem było tam gimnazjum, w tej chwili tam rzeczywiście ten budynek jest pusty, jest to Wawerska Sfera Kultury, tam się odbywają różne wydarzenia kulturalne, tam jest rzeczywiście planowane, ażeby to Wawerskie Centrum Kultury mogło działać i do tego także odniósł się dyrektor Biura Kultury. Ja właściwie już nie muszę nic mówić, ja tylko przeczytam: „Kolejną sprawą są wątpliwości związane z lokalizacją Wawerskiego Centrum Kultury, która nie jest podana w uzasadnieniu uchwały, najprawdopodobniej chodzi tu jednak o budynek starej szkoły przy ulicy Żagańskiej, w sąsiedztwie urzędu. Trudno sobie wyobrazić, że sala gimnastyczna z już popękaną po remoncie i odpadającą ze ścian farbą, strasząca dziurami w ścianach będzie pełniła rolę sali widowiskowej w Wawrze na miarę XXI wieku.

(Głos z sali: Fakt.)

Radny Tomasz Zdzikot: Tuż obok planowana jest budowa nowoczesnego centrum handlowego, które może przyćmić atrakcyjność planowanej instytucji kultury. W tym samym budynku mieści się zainaugurowana przed rokiem Wawerska Strefa Kultury, przestrzeń do prezentacji dla organizacji pozarządowych. Powstaje zatem wątpliwość co będzie dalej z takim przeznaczeniem tego obiektu i czy proponowane zmiany będą zmianami na lepsze". I w zasadzie tak się... bo ja mógłbym jeszcze z tego pisma parę rzeczy przeczytać, ja się generalnie z nimi zgadzam, to jest bardzo celne wszystko. Wydaje się, że dla naszej wiedzy i dla wiedzy nas wszystkich tutaj, byłoby bardzo wskazane, żebyśmy częściej mogli się dzielić i zapoznawać z takimi

wewnętrznymi konsultacjami między urzędnikami miasta, bo okazuje się, że one często są bardzo trafne i zupełnie odpowiadają temu, co my pewnie w większości tutaj myślimy. Szkoda, że tak rzadko mamy szansę dowiedzieć się, co tak naprawdę urzędnicy myślą, bo jak tutaj przychodzą, no to mówią to, co powinni, a bardzo często jest to rozwijające i myślę, że nabieramy do siebie wzajemnego szacunku, a jak wiemy, że tak naprawdę myślimy to samo, Panie Dyrektorze. Ja rozumiem, że opinia się zmieniła, w tej chwili, słyszałem, że na komisji kultury wczoraj była już zupełnie pozytywna, pomimo tego, że uzasadnienie uchwały się jakby nie zmieniło, to opinia mogła się zmienić o sto osiemdziesiąt stopni, jest teraz całkiem dobrze, wszystko jest ok.

(Głos z sali: Nie wszystko.)

Radny Tomasz Zdzikot: Pozostawiam to wszystkim radnym uwadze, rozwadze, namysłowi w głosowaniu. A już mówiąc zupełnie serio to powiem tak, kwestia połączenia klubów kultury działających w Wawrze to jest kwestia być może przyszłościowa, być może warto merytorycznie rozmawiać na temat tego w jaki sposób to przeprowadzić, ale biorąc pod uwagę to, co przed chwilą zaprezentowałem i wszelkie dyskusje i rozmowy, jakie w tej sprawie odbywały się w Wawrze, tutaj jeszcze pan dyrektor bardzo celnie wskazuje na to,... tu ja też posłużę się cytatem, bo w zasadzie... Właśnie chciałem do tego zmierzać jeszcze, ale cytat będzie najlepszy: „Przeprowadzone we wrześniu konsultacje społeczne wykazały, że mieszkańcy żywią duże obawy, co do dalszego funkcjonowania obecnych klubów kultury w związku z mającym powstać WCK. Z wieloma uwagami mieszkańców spotkał się dotychczasowy sposób promocji, działań klubów kultury i w tym upatrywana jest ewentualna rola WCK". Czyli być może owszem, jest tak, że jakaś forma spojenia organizacyjnego działających w Wawrze klubów kultury miałaby sens, ale bez przygotowania, bez przemyślenia, bez rozwiania wątpliwości, bez konsultacji z

mieszkańcami, przy negatywnych opiniach wszystkich działających w Wawrze rad osiedlowych, bez powtórnego zaopiniowania projektu uchwały przez Radę Dzielnicy Wawer, bez rozmów z animatorami kultury. To wszystko jest po prostu bez sensu i wygląda na pospieszną akcję mającą na celu stworzenie kilku nowych etatów dla zaprzyjaźnionych kolegów. Z całą pewnością będziemy głosowali przeciw temu projektowi. Dziękuję bardzo. (Oklaski)

Wiceprzewodniczący Rady m.st. Warszawy Sebastian Wierzbicki: Dziękuję bardzo. Panie Radny, może najpierw pan dyrektor Janowski by odpowiedział od razu panu radnemu Zdzikotowi.

Dyrektor Biura Kultury Tomasz Thun-Janowski: Szanowny Panie Przewodniczący, Szanowny Panie Prezydencie, Szanowni Państwo Radni! Rzeczywiście pismo, które cytował pan radny było datowane 6 grudnia 2013 r., od tego czasu wymienialiśmy korespondencję zarówno z panią burmistrz, jak i z dyrektorem Centrum Komunikacji Społecznej, dyrektorem Jóźwiakiem. Po wyjaśnieniach, które otrzymaliśmy od Dzielnicy Wawer, między innymi wyjaśnieniach, które dotyczyły trzech głównych punktów podnoszonych przez stronę społeczną w konsultacjach i w rozmowach, które do dzisiaj, czy do wczoraj, Biuro Kultury również prowadziło w tej sprawie, wyjaśniliśmy wątpliwości dotyczące trzech głównych kwestii, które wydają się budzić wątpliwości strony społecznej, czyli kwestii likwidacji tych klubów kultury działających dzisiaj, zmniejszenia budżetów tych klubów i co do tych dwóch punktów otrzymaliśmy zapewnienia, że takich planów nie ma i ta uchwała tego nie zakłada. I wreszcie trzecia rzecz, która budziła wątpliwości strony społecznej, z którą rozmawialiśmy – zresztą ten głos nie jest jednoznaczny, bo w pismach, które państwo mają, mają państwo podpisy pięciu z sześciu działających klubów, a na spotkaniach Komisji Kultury Rady mieliśmy głos dwóch dyrektorów obecnych klubów kultury, które zgadzają się z pomysłem

utworzenia centralnego ośrodka, jako ośrodka, który w zamierzeniu ma być funkcjonalny, ma być bardziej funkcjonalny niż małe kluby dzisiaj działające. Otrzymaliśmy zapewnienie, że nie ma takiego ryzyka, nie ma takiego planu, żeby te filie zamykać, a strona społeczna podnosiła bardzo fakt, że te kluby pełnią dzisiaj ważną rolę terytorialnie blisko ludzi, którzy rzeczywiście muszą podróżować z racji rozległych obszarów dzielnicy Wawer. W związku z czym, po otrzymaniu tych wyjaśnień i wymianie dalszych dokumentów, które były datowane później niż pismo, które pan radny cytował, Biuro Kultury pozytywnie odnosiło się do tego planu uchwały i dzisiaj takie stanowisko również utrzymuje. Dziękuję bardzo.

Burmistrz Dzielnicy Wawer m.st. Warszawy Jolanta Koczorowska: Szanowni Państwo! Ja chciałam tylko powiedzieć, że my mamy naprawdę poczucie, że to jest dwa lata bardzo intensywnej pracy: konsultacje społeczne, spotkania z mieszkańcami, mamy list poparcia od organizacji pozarządowych. To naprawdę nie jest tak, jak tutaj państwo przed chwilą mówili, pan radny Melak, że to jest coś na chybcika i nieprzygotowane. To jest wszystko i przygotowane, i przedyskutowane wielokrotnie w komisjach Rady i przede wszystkim jakby w ramach tych konsultacji społecznych, które były prowadzone przez Centrum Komunikacji Społecznej naprawdę profesjonalnie, tam się odbywały warsztaty, na te warsztaty mogli przychodzić różni ludzie i tak naprawdę myślę, że dzisiaj jesteśmy w takim momencie, że to jest najlepszy moment na to, żeby odpowiedzieć na zapotrzebowanie dzielnicy, która się rozwija i która już nie jest zbiorem osiedli. I naprawdę, myślę że te wszystkie sprawy, o których tutaj mówimy, już nie powinny budzić niczyich wątpliwości, a my pracując na co dzień w Wawrze bardzo dokładnie czujemy co się dzieje, ta strefa kultury, która powstała, to jest też między innymi dlatego, że jest potrzeba działania w obszarach znacznie większych niż pojedyncze osiedla. I jakby powtarzamy od początku tej działalności jak mantrę, że to, co jest dobre należy zachować, czyli te kluby, które działają jakby powinny zacząć funkcjonować, tylko tyle, że w

innej strukturze organizacyjnej. My mamy na terenie dzielnicy bibliotekę, która ma kilka filii i one działają lokalnie też czasami jako kluby kultury, bo tam, gdzie nie ma biblioteki tam jest klub i się często uzupełniają. I myślę, że całą tę wartość trzeba zachować, natomiast dzielnica Wawer, w której coraz mnie już się mówi jak się jedzie na lewy brzeg, że się jedzie do Warszawy – już się ludzie czują Warszawą – po prostu potrzebuje lepszego zarządzania tą kulturą. A dodatkowo jest tak, że potrzebujemy instytucji kultury, która by odpowiadała na to zapotrzebowanie w taki sposób, jak pokazał to projekt wawerskiego programu rozwoju kultury, został opracowany przez społeczny zespół, więc chcę pokazać, że to jest naprawdę bardzo dużo ciężkiej pracy bardzo wielu osób społecznie zaangażowanych i naprawdę budzi mój wewnętrzny sprzeciw, kiedy słyszę, że coś się dzieje na chybcika. To jest bardzo wiele miesięcy bardzo ciężkiej pracy i bardzo proszę o poparcie tego projektu. Dziękuję.

Randy Tomasz Zdzikot: Panie Przewodniczący, Wysoka Rado! Padło bardzo wiele słów i absolutnie zero konkretów. To niestety bardzo źle świadczy faktycznie merytorycznym uzasadnieniu tego projektu uchwały, bo jest absolutne zero konkretów. Znaczy, jeżeli można mówić o zerze absolutnym, to jest absolutne zero, bo słyszymy o tym, że jest ogólnie uzasadnione, ogólnie słuszne i że Wawer to już Warszawa, a że potrzeba jest lepszego zarządzania i że będzie ogólnie lepiej i że dużo o tym rozmawialiśmy. No, super, naprawdę jestem głęboko pod wrażeniem tego uzasadnienia. Ja przeczytałem trzy konkretne – z uzasadnienia projektu uchwały – trzy konkretne punkty, litera a, b i c, które państwo podajecie jako uzasadnienie tej reorganizacji i wszystkie trzy zostały obalone pismem dyrektora kultury z grudnia, nic się nie zmieniło. Znaczy w tym zakresie nic się nie zmieniło, te argumenty są cały czas bez sensu.

Radny m.st. Warszawy cytuje fragmenty z negatywnej opinii Biura Kultury na temat połączenia klubów kultury, opinii podpisanej przez dyr. Thun-Janowskiego i jego zastępcę p. M. Naimską. Biuro Kultury nigdy nie przedstawiło opinii pozytywnej w tej sprawie. Ponadto radni m.st. Warszawy, zasiadający w Komisji Kultury Rady Warszawy wraz z p. A. Nehrebecką, nie czytali nawet negatywnej opinii biura przed głosowaniem projektu uchwały, którego wnioskodawcą był prezydent Warszawy. Co więcej o negatywnej opinii nie była również powiadomiona Rada Dzielnicy Wawer, która nie miała tym samym okazji do opiniowania projektu wnioskodawcy (prezydenta) w świetle negatywnej opinii, którą podpisał dyr. Thun-Janowski wraz z M. Naimską. W opinii padają słowa o zaprzeczeniu idei samorządności i pytania o kolejne etaty tworzone dla kolegów. Oto fragmenty stenogramu, w który cytowane są części negatywnej opinii (http://www.sadul.waw.pl/wp-content/uploads/2014/02/2013_12_06_DOC270114a.pdf) Biura Kultury:

działalności i że będą dalej działać. No więc ja znów posłużę się pismem dyrektora Biura Kultury, który pisze tak: „Brak jest jakichkolwiek gwarancji, że kluby kultury będą za jakiś czas funkcjonowały w wymienionym w uchwale składzie i że nie nastąpi ich sukcesywna likwidacja, bo w momencie, kiedy będą filiami Wawerskiego Centrum Kultury, a nie samodzielnymi instytucjami kultury, możliwość ich likwidacji będzie znacznie uproszczona". Dalej dyrektor pisze: „Z założeń powstania tej instytucji kultury wynika, że ma się to odbyć kosztem działających na terenie klubów kultury, to przez ich ubezwłasnowolnienie, będą tylko filiami. Znaczne ograniczenie ich budżetowania, a co za tym idzie pogorszenie oferty programowej, utrudnienie prowadzenia działalności, na przykład konieczność dojeżdżania 10-15 km z klubu kultury do Wawerskiego Centrum Kultury. Zcentralizowane zarządzanie dotąd samodzielnych, nagradzanych za prowadzoną działalność jednostek przeczy idei samorządności". No, już chyba mocniej tego nie można powiedzieć: „przeczy idei samorządności" – to, co państwo robicie. I to nie są moje słowa, to są słowa miejskiego urzędnika, kompetentnego człowieka, który w wewnętrznym piśmie, jak rozumiem, nie boi się mówić tego, co myśli, no i chwała mu za to. Trzy konkretne argumenty, w uzasadnieniu uchwały wszystkie są – no, nie chcę używać mocnych słów, no ale – wszystkie nie nadają się do użytku, tak jakby to powiedzieć tak możliwie lapidarnie. Argument podawany o tym, że tam Wawer to Warszawa, no tak, owszem, Wawer to Warszawa, no ja mieszkam w Wawrze, jestem warszawiakiem, nie widzę tutaj żadnej sprzeczności. Argument dotyczący tego, że kluby kultury będą dalej działały – przed chwilą przeczytałem. Będą działały, bo nie wiem, skąd my to wiemy, że będą działały? Jakie jest uzasadnienie wprowadzania tej zmiany dzisiaj, jakie

jest uzasadnienie konkretne? Jakie będę konkretne korzyści, jakie będą? Jaki jest uzasadnienie? Czy chodzi o to, żeby trzech, czterech kolegów dostało przed wyborami dodatkowe etaty? Czy tylko o to chodzi w tej uchwale? Jakie jest uzasadnienie? Jakie jest uzasadnienie, bo co to jest za uzasadnienie, że trzeba to tak zrobić, bo tak będzie lepiej, bo tak ogólnie będzie słuszniej i że będzie tak ogólnie bardziej kierunkowo, lepiej i że dużo o tym rozmawialiśmy? No, to jest wyłącznie to, co można na ten temat usłyszeć? A to, co mówią mieszkańcy, co mówią rady osiedli, co mówią radni dzielnicy i co mówią radni Warszawy ma się nijak do tego, co prezentuje nam Zarząd Dzielnicy Wawer i tego, co pisze urzędnik, wysoki urzędnik Urzędu miasta.

Wiceprzewodniczący Rady m.st. Warszawy Sebastian Wierzbicki: Dziękuję bardzo. Szanowni Państwo, nie widzę więcej zgłoszeń, w związku z tym... Pan radny Kropiwnicki.

Radny Andrzej Kropiwnicki: Ja mam pytanie do wnioskodawcy, czyli do pani prezydent, ale rozumiem, że pani burmistrz reprezentuje panią prezydent w tym zakresie, dlaczego nie ma opinii Rady Dzielnicy?

Wiceprzewodniczący Rady m.st. Warszawy Sebastian Wierzbicki: Pani burmistrz...

Burmistrz Dzielnicy Wawer m.st. Warszawy Jolanta Koczorowska: Proszę państwa, to jest inicjatywa uchwałodawcza Rady Dzielnicy.

Radny Maciej Wąsik (z sali): Nie, ale to jest nie jest opinia...

Burmistrz Dzielnicy Wawer m.st. Warszawy Jolanta Koczorowska (z sali): To jest formalnie...

Radny Maciej Wąsik (z sali): (...) zaufała.

Wiceprzewodniczący Rady m.st. Warszawy Sebastian Wierzbicki: Ale, Panie Przewodniczący Wąsik, to już...

Radny Andrzej Kropiwnicki: Ja mam... Ponieważ nie ma opinii Rady dzielnicy, ja będę wnioskował, aby to odesłać do komisji do czasu uzyskania opinii Rady dzielnicy, no na miły Bóg.

Burmistrz Dzielnicy Wawer m.st. Warszawy Jolanta Koczorowska: Jeszcze raz powtarzam, proszę państwa, że uchwała Rady Dzielnicy Wawer nr 172 z 19 listopada 2013 r. w sprawie skierowania pod obrady Rady m.st. Warszawy projektu uchwały, o którym rozmawiamy, jest uchwałą Rady dzielnicy, czyli jest to inicjatywa uchwałodawcza Rady dzielnicy. Jak państwo wiedzą, taka procedura jest też przewidziana.

Wiceprzewodniczący Rady m.st. Warszawy Sebastian Wierzbicki: Dziękuję bardzo. Pan radny Zdzikot.

Radny Andrzej Kropiwnicki: Ale na pewno nie w tym kształcie uchwały, jaka trafiała na Radę miasta.

Burmistrz Dzielnicy Wawer m.st. Warszawy Jolanta Koczorowska (z sali): W tym kształcie.

Wiceprzewodniczący Rady m.st. Warszawy Sebastian Wierzbicki: Pan radny Zdzikot.

Radny Tomasz Zdzikot: Znaczy tak, no nie więcej jak piętnaście minut temu dyrektor Biura Kultury powiedział, że od pisma, które cytowałem z 6 grudnia w tej sprawie zmieniło się prawie wszystko, wszystko się zmieniło, wszystko się wyjaśniło, wszystko się wyprostowało, cała koncepcja została diametralnie zmieniona i teraz jest genialna, fantastyczna, nie ma do niej żadnych zastrzeżeń,

Dyrektor Thun-Janowski przyznaje, że była tylko wymiana korespondencji. Nie było innej opinii, którą – rzekomo pozytywną - wydało Biuro Kultury m.st. Warszawy w sprawie połączenia klubów. Było jedynie pismo zastępcy burmistrza dzielnicy Wawer, który bez powiadomienia Rady Dzielnicy Wawer o opinii negatywnej Biura Kultury, skierował odpowiedź do Centrum Komunikacji Społecznej, co następnie wykorzystano w tzw. karcie uzgodnienia (http://www.sadul.waw.pl/wp-content/uploads/2014/05/2013_11_25_4492_001_karta_uzgodnienia.pdf) do procedowania projektu

w związku z tym wydaje się jednak celowe, ażeby Rada dzielnicy poddała swoim ważkim kolegialnym obradom i w swojej kolegialnej mądrości oddała projekt tej uchwały po raz, być może, kolejny. Ja nie widzę tutaj, żeby była uchwała w tym kształcie opiniowana przez Radę dzielnicy, może jest to uzasadnione, skoro przez trzy miesiące, jak przed chwilą usłyszeliśmy, ta uchwała i ta koncepcja zmieniła się diametralnie, po prostu, diametralnie.

Wiceprzewodniczący Rady m.st. Warszawy Sebastian Wierzbicki: Pan dyrektor Janowski.

Dyrektor Biura Kultury Tomasz Thun-Janowski: Szanowni Państwo! Powiedziałem tyle, że korespondencja, którą Biuro Kultury wymieniało z dzielnicą Wawer rozwiało wątpliwości, które również pan Zdzikot podnosił, czyli akcentując pytania przesyłane pomiędzy Biurem Kultury a Centrum Komunikacji Społecznej. Również wszystkie te kwestie były dyskutowane podczas spotkań, zarówno z przedstawicielami rad osiedli, klubów kultury działających dzisiaj w Wawrze oraz podczas posiedzenia komisji kultury Rady miasta. Odnoszę wrażenie, że dosyć dogłębnie przedyskutowaliśmy tego rodzaju wątpliwości i te najbardziej budzące wątpliwości kwestie, czyli raz jeszcze powiem, obawa o to, że ta uchwała jest połączona z zamiarem likwidacji działających dzisiaj ośrodków, zostały rozwiane. Dziękuję bardzo.

Wiceprzewodniczący Rady m.st. Warszawy Sebastian Wierzbicki: Dziękuję bardzo. Zamykam dyskusję. Bardzo proszę o gong. (Gong) Szanowni Państwo Radni, przechodzimy do głosowania wniosku pana radnego Kropiwnickiego o odesłanie projektu uchwały do komisji. Kto z pań, panów radnych jest za? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymuje?

Radna Dorota Zbińkowska: Zbińkowska przeciw.